

Słowo Arcybiskupa Metropolity Katowickiego

Siostry i Bracia!

Pax Christi. Niech pokój Chrystusa zawsze będzie z Wami!

Dziś w południe Nuncjatura Apostolska w Warszawie podała do wiadomości decyzję Ojca Świętego Franciszka o przyjęciu rezygnacji abp. Wiktora Skworca z urzędu biskupa diecezjalnego archidiecezji katowickiej, co stało się w związku z osiągnięciem przez niego wieku emerytalnego. Tym samym, na mocy wcześniejszych decyzji papieża Franciszka, zostałem kolejnym biskupem w Katowicach.

Stało się to w święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Można by powiedzieć, że jest to święto „wyjścia”. Maryja, po tym jak w Nazarecie – pełna Ducha Świętego – wypowiedziała swoje „fiat” (por. Łk 1,38) wyrusza w niełatwą drogę, by opowiedzieć innym o wielkich dziełach, jakich doświadczyła; by opowiedzieć o Bogu, którego poznała i którego kocha, ale także by posłuchać o tym, jak Bóg działa w życiu innych (por. Łk 1,39-56).

Ta scena jest obrazem Kościoła. To Kościół synodalny, Kościół, który wychodzi i idzie; który nieustannie jest w drodze. Kościół spotkania. Taki Kościół chciałbym razem z Wami budować tu, na Górnym Śląsku. Na moim Śląsku. Kościół, do którego każdy jest zaproszony i w którym każdy znajdzie swoje miejsce. Kościół, który jest skoncentrowany na Chrystusie i chce Go głosić. Kościół, który nie zamyka ani nawet nie przyryka oczu na problemy, ale też nie pozwoli, aby one go sparaliżowały i zatrzymały w misji głoszenia Dobrej Nowiny. Kościół, który – mocą łaski Bożej – wciąż się odbudowuje i odnawia, który uparcie pragnie większej doskonałości i do niej dąży.

Zapraszam Was – duchownych i świeckich – do wspólnej wędrówki. Chodźcie ze mną! Pozwólcie mi iść z Wami! Idźmy razem! Świat potrzebuje dziś słyszeć, a jeszcze bardziej widzieć, wielkie dzieła, których dokonuje w nas Bóg.

Oczywiście bardzo boję się tej drogi. Niby mogłem się do niej jakoś przygotować, a jednak się jej boję. Często w ostatnich tygodniach modliłem się słowami Psalmu: „Wprowadź mnie na górę zbyt dla mnie wysoką” (por. Ps 61,3).



W zakończeniu Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, które przeczytałem dokładnie, są słowa, które oddają obecny stan mojego ducha. „Urząd pasterski biskupa, to znaczy jego zwyczajna i codzienna troska o trzodę (...), jest bez wątpienia zadaniem bardzo trudnym, zwłaszcza w obecnych czasach. Biskup z pokorną mądrością uznaje kruchość swoich możliwości, lecz bynajmniej nie traci ducha. Wie Komu zaufał (por. 2 Tm 1,12); jest pewny, że chodzi tu o sprawy samego Boga, »który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy« (1 Tm 2,4); ufa, że wszystko może w Tym, który go umacnia (por. Flp 4,13) i dlatego podtrzymuje go nieugięta nadzieja, że jego trud bez względu na to, jaki by był, nie jest daremny przed Panem (por. 1 Kor 15,58). Pan Jezus nieustannie towarzyszy swojemu Kościołowi i jego sługom, zwłaszcza biskupom, którym powierzył kierowanie Kościołem; wraz z tym urzędem daje on łaskę, wraz z brzemieniem dodaje sił” (AS, 232).

Drogie Siostry i Drodzy Bracia,

chciałbym raz jeszcze bardzo serdecznie podziękować mojemu Poprzednikowi, abp. Wiktorowi za jego dwunastoletnie przewodzenie Kościołowi na Górnym Śląsku. Dziękuję za jego szczerze zaangażowanie w sprawy ludzi i społeczeństwa, za oddanie, za wiele dobrych i ponadczasowych pomysłów i dzieł.

Już dziś zapraszam Was bardzo serdecznie do udziału w ingresie do katedry w Katowicach. Odbędzie się on w sobotę 17 czerwca o godzinie 11.00. Wasza obecność będzie dla mnie bardzo miła i bardzo ważna. Przyjdźcie!

Módlcie się za mnie, a ja obiecuję modlitwę za Was i w Waszych intencjach. Wspierajmy się w drodze, która jest przed nami.

Powierzajmy się opiece Najświętszej Maryi Panny, Pani z Piekar i z Pszowa, oraz naszych Patronów: św. Jacka, błogosławionych śląskich męczenników: ks. Jana Machy, ks. Józefa Czempieła i ks. Emila Szramka, a także św. Józefa, przemożnego Opiekuna Kościoła.

Z serca Wam błogosławię: w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego!

Wasz biskup Adrian

Katowice, 31 maja 2023 r.